RUSKI INWALID

№ 195.

CZWARTEK. 23. Sierpnia 1817 roku

CZYLI

WIADOMOŚCI WOJENNE.

Zawarcie. Wiadomości Kraiowe: Wiadomości zagraniczne: Angliia Niderlandy. Pustelnik s Krakowskiego przedmiescia. Rozmaite Wiadomości.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Pismo nastałe w roku 1814, a przysłane do redakcyi tuteyszey ostatnią pocztą, mieściemy w gazecie naszey. Ieżeli czytelnicy znaydą doniesienie takowe nieco za opieszałem, niech łaskawie przyymą chęć naszą za dowolnienia życzeń przesyłaiącego, a przyczyny spóźnienia takowego iako nam niewiadomey nie przypisuią redakcyi naszey.

s Krzemieńca na Wołyniu.

Dnia 7 kwietnia 1814 roku wyszły woyska s Krzemieńca i okolic dla udania się za granicę. Konsystuiący tu Jenerał brygady i różnych orderów kawaler JW. *Szenszyn*, opuścił to miasto. Mieszkańcy, a wtych liczbie znayduiący się tu znakómici obywatele dla bliższego dozoru swych dzieci biorących nauki w tém mieście, kontenci s czasu pobytu tego Jenerała, który łączy ptzymioty woyskowego s temi co uprzyiemniaią wszelkie społeczności, wdzięczni zautrzymanie pięknego tonu w woyskowych i wprowadzanie do towarzystw takich osob, któreby równe miały zalety, przesłali mu po iego odieździe sztafetą następuiący list w ięzyku Francuzkim.

„*Jenerale*! Mieszkańcy Krzemieńca zazdroszcząc mieyscom które posiadać Cię będą, uprzedzaią one w uczuciach, które Ty wzniecasz. Szanowali w Tobie te przymioty woyskowe, które przyznaie ci woysko i wodzowie i dla których Sam Monarcha okazał szacunek ozdabiaiąc Cię chlubnemi znakami; Lecz tę zaletę dzielisz z zastępami złożonemi s tyluż walecznych. Miałeś więc inną zaletę, którey tylko sam spokoyny mieszkaniec ma prawo cenienia, a którą mieszkańcy Krzemieńca w tobie znaleźli, a tą iest zniewolenie do lubienia ciebie. Nieodmawiaiąc oni uczuć podziwienia swego, lecz te skromności twoiey przyznaią. Nielękaią się oni obrazić tey skrómności; związki które ciebie z mieszkańcami Krzemieńca łączyły s twoiem oddaleniem się iuż ustały. Oświadczenia, które ci wyrażaią ich serca, niesą wymuszone ani przez obawe, którą częstokroć wpływ do interessów otrzymuie, ani przez nikczemne pochlebstwo, miło im było widzieć ciebie pośród swoich towarzystw.

Miasto przeznaczone dla edukacyynych instytutów znaydowało w tobie piękny wzór dla młodzieży do naśladowania.

Oycowie to rodzin przemawiaią do ciebie.—Gdyby Hrabia *Langeron* skwapliwy do czynienia dobrze zasięgał rady względem wyborn osoby przyzwoitey Krzemieńcó wi. tedy wystawuiąc mu wzór oficera iakiego by młodzieży należało stawić przed oczy, wobionoby twóy obraz, i on ciebiebу pewnie był tu przeznaczył. Jenerale! przyymiy to świadectwo, które ci oddaie wdzięczność i szacunek. Niech życzenia sczęscia Krzemieńczan towarzyszą ci wszędzie. Chwała twoia niebędzie iuż nabyta krwią naszych współziomków. Naylepszy *Alexander* zapewnia nas o tem. Jeżeli iednak przypadek zdarzy ci spotkać Polaka szukaiącego swey dziedziny, przypomniy sobie, że to iest Krzemieńczan współziomek, zniszczysz natychmiast w nim trwogę, a serce wskaże ci środki onego wsparcia. Przyymiy raz iescze zapewnienie szacunku i poważenia, które ci składaią mieszkańcy Krzemieńca.„

Między podpisami znayduią się: Xięcia Dymitra *Czetwertyńskiego*, kawalera orderu Swiętego Włodzimierza s Familią Iózefa *Drzewieckiego* Vice-Brygadiera s familiią *Jarczyńskiego* Marszałka Bracławskiego i Kawalera s familią Adama *Walewskiego* Jenerała. Adama *Radzimińskiego* szambelana s famiilą. Łusczyńskiego doktóra Filozofii. Hrabi *Platera*, wizytatora szkół, i członka Kommissyi sądowey edukacyyney trzech gubernii.—

Jenerał *Szenszyn* odebrał list pomieniony na Biuwakach pod Radziwiłłowem i odpisał do Hrabi *Platera* w następuiące słowa:"

„Odbieram list mieszkańców Krzemieńca, i mam się za sczęsliwego, żem zasłużył na ich approbatę. Oddano mi to pismo, gdy całe woysko wznosiło modły do Nieba, aby błogosławiło sprawie naszey. Iam łączył dzięki Niebu, że mi dało zasłużyć na uczucia, których odbieram zapewnienia, a które naywiąkszą dla mnie są chwałą, Proszę IW. wmęPana Msci Hrabio, abyś był tłomaczem mych uczuć szanownym mieszkańcom Krzemieńca. Powiedz im, że nieznayduię słów do wyrażenia im moiey wdzięczności. Doday cokolwiek ci twa szlachetna dusza podyktuie. Pisze do ciebie żołnierz nieumieiący wyrażać, lecz który potrafi zachować w całem życiu swoiem pamięć okazanego szacunku, który naywyższą iego chlubę stanowić będzie. mam honór bydz. ett.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

Anglia.

z Londynu, 7 Sierpnia. Do Liverpool przybył w tych dniach okręt *Bohatyr* ktory z Baggii wypłynął 12 czerwca. Kapitan tego okrętu donosi, że wiadomy dowodca buntu *Martynez* powieszonym został tegoż dnia, kiedy rzeczony okręt puscił się na morze, i że 70 buntowników razem z nim przywiezionych do Baggii podobnież oddani zostali pod sąd. Rozumieią, iż wszyscy ci ludzie powiększey części znakomici i znani z dzieł swoich, maią bydz smiercią karani.

Według ostatnich doniesien z Martyniki panuie tam żółta gorączka, która się nawet roschodzi na wyspy niektóre sąsiedzkie. Okręt który tu przybył z Iamaiki musi odbyć karantynę —

W pismach s Filadelfii donoszą o niesczęśliwym przypadku, który się niedawno zdarzył na statku parowym, przeznaczonym do Nowego Londynu. W statku pomienionym pękły kotły i para z nich wypadła raniła niebespiecznie wielu podróżnych.—

— z Wyspy swiętey Heleny otrzymano następuiące pismo: „W Landowood gdzie mieszka Bonaparte, iest bardzo wiele drzew które nigdy zieloności nietracą, a w wyniosłosci nieustępuią wiązom naszym. To mieysce niebezprzyczyny miane iest za naypięknieysze na całey wyspie, widok z niego iest bardzo piękny i daleki. Powietrze o dziesięć stopni mniey gorące aniżeli w Dżemestoon i innych mieyscach na całey wyspie, Bonaparte od nieiakiego czasu żyie zupełnie samotnie. Mieszkańcy tuteysi oprócz polowania bawią się łowieniem ryb, które naraża ich czasem na wielkie niebespieczeństwa. Do morza niema inney drogi iak niezmiernie kręte skał urwiska, kędy zstępuiąc bardzo wiele utraciło życie. Nikt bez wyłączenia niema prawa posiadania łodzi. W każdem mieyscu gdzie tylko można przybić do brzegu porozstawiane są straże. Na około wyspy zawsze pływaią statki Rządowe, dla obeyrzenia okrętów przybliżaiących się i ieżeli one niesą należącemi do kompanii Ost Indyyskiey, ieżeli nieprzysłane są z depeszami, lub nieprzypędzone iakiem innem niedobrowolnem zdarzeniem, niepozwala się

się im nawet stanąć na kotwicach. Ostróżność ta iest zachowaną w całey ścisłości i stąd wnieść można, że poruczony straży takowey Bonaparte, iest w zupełnem bespieczeństwie.

NIDERLANDY.

z Bruxelle 10 *Sierpnia.* Sledzenie w sprawach dziennikarzy tuteyszych iescze się przedłużaią Teraz zaszła nowa skarga ze strony Xięcia *Wellingtona.*

W dzienniku Flandryi wschodniey i zachodniey pod datą 11. Czerwca, pomiesczony był następuiący artykuł.

„Twierdzą że Pan *Diubiuk* rządzi powierzoną sobie osadą (Martyniką) na pożytek pewnego obcego mocarstwa; a przeto Xiąże Wellington oświadczył chęć, aby Pan *Diubiuk* został na takowym urzędzie. Czyż potrzebne temn ostatniemu inne mieć staranie aby zostać nadal w tak ważnem urzędowaniu?“ Ten artykuł, dał nastanie processowi, który 30 b. m. rospocznie się w Gandawie. Xiąże wziął na swoią obronę Adwokata Ferta.

PUSTELNIK

z KRAKOWSKIEGO PRZEDMIESCIA

w Warzawie dnia 10 *Sierpnia* 1817.

CHORZY.

Aegrescitque medendo.
Virg. Aeneid. lib. XII.
Gorsze lekarstwo od choroby.

(*Dokonczenie.*)

Następuiący list nie potrzebuie ani usprawiedliwienia, ani pochwały. Sam się bowiem zaleca, i każdy łatwo zgadnie o co rzecz idzie.

Wielmożny Mości Pustelniku!

Wiadomo zapewne Wac Panu, że na tym naylepszym świecie iest pewny rodzay ludzi słabowitych, którzy są stworzeni iakoby tylko dla Doktorów. Cierpiące to pokolenie po części rodzi się z gotowym iuż zapasem chorób, po części też nabywa go różnemi czasami przez różne przypadki. Co do mnie, ia sobie moie defekta uorganizowałem za pomocą książek lekarskich. Uczona rozprawa Doktora *Schrey* o febrach, dała mi gorączkę wewnętrzną, która trwała dopóty, dopóki się nie skończyło czytanie tego wybornego dzieła. Wziąwszy się potém do autorów, którzy pisali o suchotach, myślałem, że będę miał konsumpcyią, i byłbym do dzis dnia w tey myśli pozostał; lecz narescie utyłem tak dalece, żem się aż potém wstydzić musiał przywidzenia moiego. Wkrótce iednak dostałem podagry, a przynaymniey miałem wszystkie symptomata, wyiąwszy, że nie było żadney boleści. Głęboka nauka Doktora *Baldius*, którego było zwyczaiem wypędzać iednę chorobę przez drugą, uleczyła mię i z tego: wyprowadził mię z podagry; lecz za to dostałem duszność na piersi. Z opisu działań i skutków różney temperatury, dostałem rumatyzmu, a sławna teorya dentysty *Lepleur* zniewoliła mnie, że musiałem wszystkie zęby plombować.

Narescie tyle pracowałem sam nad sobą, żem iuż w moiem ciele miał nieiako magazyn chorób, gdy przypadkiem natrafiłem na wynalazek nieoceniony Doktora *Sanctorius*, ktory mnie nauczył samemu się prowadzić bez żadnych przepisów lekarskich. Wszyscy uczeni ludzie wiedzą doskonale, że ten biegły mechanik wymyślił krzesło elastyczne, wyrachowane na zasadzie matematyczney i tak zręcznie w powietrzu zawieszone, że można było wszystko w niém ważyć, iak w sklepie korzennym. Tym sposobem wiadomo iest, ile człowiek ieden zyskuie przez iadło i napoie, a ile traci przez *transpiracyią*, czytanie, sen i t. p. środki natury.

Takiém tedy, Wielmożny Pustelniku, opatrzony teraz krzesłem, iem, piię, czytam i śpie, mogę powiedzieć, podług wszelkiey ścisłości i akuratności; iedném słowem, żyię od lat 3ch podług tey miary i wagi, iaka zdaniem filozofów stanowi cechę prawdziwey mądrości. Wypada z rachunku moiego, że kiedy iestem zdrów, co się nazywa zupełnie zdrów, ważę 200 funtów okrągłych, tracę funt mniey więcey po każdym piątku i sobocie, około zaś czwartku przybywa mi funt, także mniey więcey; co znaczy, że konstytucyia ciała moiego trzyma nieiako środek między temi dwoma przemiennemi funtami. Po każdym zwyczaynym obiedzie przybywa mi pół funta, a ieśli zdarzy się że nie doiem, wypiiam, wstawszy od stołu, butelkę porteru, lub iadę na *Wieyską Kawę*, i babką dopełniam co brakuie do wagi. Nigdy w nayw iększym zbytku, waga pożywienia moiego, nie przechodzi na raz funta; co iednak czynię dla zdrowia w pierwszy poniedziałek każdego miesiąca. Kiedy zaś

zwykła porcyia żołądka ściśle doważoną zostanie, przechodzę się po sali. póki nie przetranspiruię pięciu uncyy i czterech skrupułów. Wtenczas poświęcam półczwartey uncyi na czytanie, a resztę na sen i t. p. wydatki. U mnie czasu nie ma oznaczonego, kiedy ieść obiad a kiedy wieczerzę. Jak tylko krzesło pokaże *deficit* o pół funta, wnoszę, że mi głód dokucza, każe sobie przynieść bułeczkę z masłem, albo co iest na prędce. W czasie adwentu, tracę zwykle półtora funta na wadze, w czasie zaś wielkiego postu, strata dochodzi nie raz dwóch funtów i czterech łótów.

Każda noc, rachuiąc sen ieden na drugi, kosztuie ćwierć funta, a ieśli trafi się wstaiąc z rana żem nie dospał, zdrzymię się troszkę na krześle, dopóki waga w porze nie stanie.

Pokazałó się z reiestrów moich przy porachunku ogólnym, że w roku ostatnim biorąc średnlą proporcyią, miałem dwieście funtów okrągłych, to iest tyle właśnie, ile w dwóch poprzedzaiących latach; z czegoby wnosić można, że stan zdrowia od tego czasu, ani się pogorszył, ani też polepszył. Jednakże nie wiem, czém się to dzieie, chociaż iak WPan widzisz, daię sobie niesłychaną pracę do utrzymania zdrowia w zupełney równowadze, iestem przecież ociężały i słaby. Zuczynam blednieć, puls bije to za prędko, to znowu za powoli; a co gorsza, cierpię często migrenę. Zmiłuy się WPan nademną Pustelniku i ogłoś do rozwiązania tę zagadkę, aby ludzie uczeni mogli wynaleść sposoby ku utrzymaniu zdrowia, doskonalsze niżeli te, ktorem dotąd zachowywał. Będę ieskończenie wdzięczny, a teraz iestem z powinnym szacunkiem etc.

Chory.

Pan Chory o krześle elastycznem pozwoli sobie powiedzieć, nayprzód, że myśleć o samém tylko zachowaniu życia, i niczém się nie trudnić, wyiąwszy iedynie stanem zdrowia swoiego, nie zdaie mi się, ani wspaniale. ani pożytecznie. Nie wspaniale, bo człowiek cokolwiek szlachetnieyszy, nie tak o długi szereg dni, iak o liczbę uczynków starać się powinien; nie pożytecznie, bo obawa utraty życia, nie pozwala niczego użyć na tym świecie, niosąc smutek i żałość do serca trwożliwego.

Nie chcę ia tu przyganiać tym wszystkim, którzy maią rostropne o zdrowiu swoiém staranie. Owszem, gdy wesoły humor i pilność w pracy zależą od mocnego zdrowia, nie można dosyć miarkować się, ani się też nadto wystrzegać wszelkich iakich bądź zbytków. Jednakże, co nam wskazuie zdrowy rozsądek, natchnienie przyrodzone, i wreszcie obowiązek człowieka względem siebie samego, to nas niepowinno prowadzić do strachów uroionych, iakim podlegaią ci, którzy myślą raczey, iakby nigdy nie umrzeć, a nie iakby obyczaie poprawić. Użycie dobre czasu, powinno bydź głównym przedmiotem starań naszych; zachowanie zaś życia, drugim dopiero i tamtemu podległym.

Co się tycze tegoż chorego, który waży na funty sen, iadło i czytanie, powiem mu anekdotę o pewnym rolniku, któremu *Jowisz* pozwolił zarządzać pogodą. Wieśniak ten, podzielił śnieg, ciepło i deszcz, iak sądził naydogodniey dla dobra swey ziemi: nic iednak w końcu roku, prócz chwastu nie zebrał. *Bo zboże traktowane wbrew swoiey naturze, spaliło się na dole, wymokło na górze.* a widząc, że się lepiey działo u sąsiadów, rządzonych wolą naywyższą wszechwładnego Pana, sam prosił *Jowisza*, aby panowanie nad światem z rąk iego odebrał.

ROZMAITE WIADOMOŚCI.

Wachlarze bardzo podrożały w *Marsylii* dla tego, że ich nawet młodzież płci męzkiey, osobliwie na widowiskach teatralnych, używa

Wyszło w *Paryżu* dziełko Pana *Leopolda* pod napisem: Książka *Małżonek i Małżonków*, czyli *sposoby szczęśliwości w małżeństwie.* Dziełko to, iak wyraził autor, pożyteczne dla kobiet i męczyzn dawniey i świeżo węzłem małżeńskim połączonych, dla wdów i wdowców chcących na nowo zawrzeć śluby małżeńskie, dla panien i młodzieńców maiących iuż wiek zdolny do weyścia w stan małżeński.

Mineralogiczny gabinet w Saxonii *Wernera* oszacowano 150,000 talarów.

W PETERZBURGU
w Drukarni woienney Głównego sztabu IEGO CESARSKIEY MŚCI.